

*Małgorzata Leszczyńska\*, Małgorzata Wosiek\**

## **DOCHODOWE UWARUNKOWANIA INWESTYCJI W KAPITAŁ LUDZKI GOSPODARSTW DOMOWYCH W WOJEWÓDZTWACH POLSKI WSCHODNIEJ**

Istniejące dysproporcje dochodowe w regionie Polski Wschodniej stają się jednym z ważnych współczesnych problemów diagnostycznych. Wynika to z ich wpływu na rozwój gospodarstw domowych (poprzez kapitał ludzki), a co za tym idzie na rozwój gospodarki Polski. Zróżnicowanie dochodów i wydatków na kapitał ludzki jest pochodną zróżnicowania sytuacji społeczno-ekonomicznej regionów Polski Wschodniej kształtowanej przez uwarunkowania historyczne, techniczno-organizacyjne, produkcyjne, społeczno-kulturowe i przyrodnicze. W grupie województw o niskich dochodach znalazły się województwa o małych wydatkach tzw. prosumpcyjnych – związanych z inwestycjami w kapitał ludzki.

**Słowa kluczowe:** spójność społeczno-ekonomiczna, kapitał ludzki, zróżnicowanie dochodów i wydatków.

Polityka regionalna Unii Europejskiej ma charakter wyrównawczy i jest kształtowana z uwagi na istniejące dysproporcje rozwojowe, w tym zjawisko eksklusji obszarów o niższym poziomie rozwoju i tzw. „problemowych”. Przy czym chodzi w niej nie tyle nawet o zlikwidowane nierówności regionalnych, ile o zmniejszenie rażących dysproporcji między regionami (por. Wünsche 2006). Same zróżnicowania są bowiem zjawiskiem naturalnym i wynikają z działania regionów w warunkach wzmagających konkurencyjność.

W kontekście podjętej tematyki konkurencyjnym jest region zdolny do uzyskiwania takich efektów rozwojowych, które zapewniają osiągnięcie znaczącego poziomu dochodów realnych w długim okresie. Według nowej ekonomii – lansującej ideę gospodarki opartej na wiedzy – proces terytorializacji rozwoju powinien dotyczyć w większym stopniu niematerialnych czynników wzrostu, jak np. kapitał ludzki, gdyż nie tylko stwarzają one, lecz także dynamizują szanse rozwojowe. Współczesna polityka rozwoju regionalnego uwzględniająca nowy paradygmat musi zatem odnosić się do tego czynnika, gdyż decyduje on głównie o możliwościach zwiększenia szans rozwojowych regionów słabiej rozwiniętych.

Europejska strategia ograniczania wykluczenia społecznego również odwołuje się do koncepcji kapitału ludzkiego jako istotnej determinanty dynamicznego rozwoju i przewagi konkurencyjnej. Według niej bowiem wiedza wywołuje

---

\* Katedra Teorii Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Rzeszowski, ul. Ćwiklińskiej 2, 35-601 Rzeszów; e-mail: mleszcz@univ.rzeszow.pl; e-mail: mwosiek@univ.rzeszow.pl.

nie tylko efekty dla gospodarki – przede wszystkim większą produktywność, ale i efekty społeczne, co dla gospodarstw domowych oznacza wyższy poziom ich dobrobytu. Strategia ta powinna być jednak równocześnie strategią „sprawiedliwych nierówności” i uwzględniać harmonizowanie efektywności ekonomicznej ze sferą społeczną (Woźniak 2005, s. 185–186).

Stanisław Ryszard Domański podkreśla, że kapitał ludzki nie jest określony przez genetyczne cechy danej populacji raz na zawsze, ale można go powiększać drogą inwestycji (Domański 1993, s. 19). Co ważne – zintensyfikowane nakłady na kapitał ludzki pozytywnie wpływają na zmniejszanie nierówności społecznych. W tym rozumieniu za istotny czynnik tworzenia kapitału ludzkiego można uznać sytuację dochodową gospodarstw domowych i zmiany w tym zakresie. W tym kontekście wskazano więc na rozpiętość sytuacji dochodowej gospodarstw domowych, jako determinantę inwestycji w kapitał ludzki w polskich regionach. Stwierdzono bowiem, że w Polsce lokalizacja gospodarstw domowych (województwo) determinuje ich sytuację finansową i inwestycje w kapitał ludzki.

Przyjęto także, że zmiany w zakresie dochodów są jednym z wymiarów zaawansowania procesów spójności społeczno-ekonomicznej. Badanie dochodowych uwarunkowań i skali inwestycji w kapitał ludzki umożliwia poszukiwanie sposobów ograniczania tworzonych przez nie barier osiągania spójności społeczno-ekonomicznej. Odpowiednio wysoka dynamika oraz poziom dochodów i towarzyszących im wydatków na kapitał ludzki to bowiem warunki osiągania tej spójności w regionach najsłabiej rozwiniętych.

Przykładem takiego regionu w naszym kraju jest Polska Wschodnia. Do 2005 r. pod tą nazwą rozumiało się zazwyczaj trzy województwa: podlaskie, lubelskie i podkarpackie. Czasami grupę tę powiększono o wschodnie powiaty mazowieckiego oraz o województwo warmińsko-mazurskie (Gorzela 2007, s. 101). Od 2006 r. mianem tym określa się najczęściej makroregion utworzony na mocy decyzji Rady Europejskiej z grudnia 2005 r., dla potrzeb alokacji specjalnego funduszu ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR). Obszar ten obejmuje terytorium pięciu najbiedniejszych (o najniższym poziomie PKB *per capita* w 2002 r.) regionów w poszerzonej Unii (UE-25): warmińsko-mazurskie, podlaskie, lubelskie, podkarpackie i świętokrzyskie<sup>1</sup>. Województwa te zazwyczaj plasują się na końcowych pozycjach w różnorodnych rankingach (atrakcyjności inwestycyjnej, sporządzonych przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową – Regional Innovation Scoreboard, rozwoju społeczno-gospodarczego według poziomu PKB w przeliczeniu na mieszkańca).

Celem artykułu jest analiza sytuacji dochodowej gospodarstw domowych z Polski Wschodniej jako determinanty ich inwestycji w kapitał ludzki. W szczególności zamierza się określić poziom i strukturę dochodów, charakterystyczne dla poszczególnych regionów Polski Wschodniej, oraz ich wpływ na wydatki ukierunkowane na kapitał ludzki (mierzone poziomem przeciętnych miesięcznych wydatków na edukację, rekreację, kulturę i zdrowie w przeliczeniu na osobę

<sup>1</sup> Dla niektórych przynależność województwa świętokrzyskiego do Polski Wschodniej jest nadal sprawą dyskusyjną, zob. np. Swianiewicz 2007, s. 505.

w gospodarstwie domowym). Podjęto także próbę wskazania głównych źródeł istniejących różnicowań dochodów oraz – będących ich pochodną – inwestycji w kapitał ludzki gospodarstw domowych regionów wschodnich.

W oparciu o literaturę przedmiotu (Domański 1993, s. 20) uznano, iż do nakładów tworzących (zwiększających) zasób kapitału ludzkiego, należy zaliczyć wydatki: na edukację, kulturę i rekreację oraz ochronę zdrowia<sup>2</sup>. Te bowiem kategorie wydatków w sposób szczególnie ukierunkowane są na człowieka, podnosząc bezpośrednio lub pośrednio jego zdolności, możliwości i motywacje do zdobywania i wykorzystania wiedzy. Obiektem badań są gospodarstwa domowe klasyfikowane przez GUS. Przeanalizowano wybrane mierniki ich sytuacji dochodowej oraz wydatków na kapitał ludzki w odniesieniu do Polski, a także pozycje poszczególnych regionów Polski Wschodniej w rankingu województw. W celu sprawdzenia siły zależności występujących między poziomem dochodów a wydatkami na kapitał ludzki posłużono się współczynnikiem korelacji liniowej Pearsona.

Rozpatrując dochody i nakłady na kapitał ludzki w układzie przestrzennym wskazano też czynniki je warunkujące. Uznano bowiem, że zróżnicowane przestrzennie warunki rozwojowe w województwach Polski Wschodniej w sposób istotny wiążą się z dysproporcjami w zakresie dochodów i będących ich pochodną – inwestycji w kapitał ludzki.

Choć na dogłębną analizę zróżnicowania sytuacji ekonomicznej jako determinanty wydatków na kapitał ludzki w ujęciu przestrzennym pozwoliły porównania w czasie (analiza dynamiczna), to należy zaznaczyć, że zastosowanie tego podejścia w niektórych przekrojach jest niemożliwe ze względu na brak informacji statystycznych. Wynika to z częstych zmian metod liczenia kategorii dochodów i wydatków przez GUS, co utrudnia ich porównywalność w całym okresie analizy (1999–2009).

### **Regionalne zróżnicowanie dochodów i inwestycji w kapitał ludzki gospodarstw domowych – Polska Wschodnia na tle kraju**

Skalę utrzymywania się dysproporcji regionalnych w wymiarze dochodów w województwach Polski Wschodniej i ich ranking (wśród 16 województw) przedstawia tabela 1.

---

<sup>2</sup> Czesław Bywalec posługuje się w tym przypadku pojęciem prosumpcji, określając nim konsumpcję stanowiącą proces inwestycyjny ukierunkowany na człowieka (Bywalec 2003, s. 16–18).

Tab. 1. Sytuacja dochodowa gospodarstw domowych w województwach Polski Wschodniej

	Polska		Polska Wschodnia*		Lubelskie		Podkarpackie		Podlaskie		Świętokrzyskie		Warmińsko-mazurskie	
	1999	2009	1999	2009	1999	2009	1999	2009	1999	2009	1999	2009	1999	2009
Przebiegi miesięczny dochód rozporządzalny na 1 osobę w gospodarstwach domowych w zi i pozycja w rankingu	560	1114	476	957	491	909	477	835	479	1019	477	938	466	1084
Dochód rozporządzalny			12	15	14	16	13	12	12	12	15	14	16	9
w tym:														
z pracy najemnej	269	594	201	482	199	450	224	435	205	485	190	471	189	572
			14	15	12	16	13	13	13	13	15	14	16	8
z gospodarstwa indywidualnego w rolnictwie	34	44	51	67	64	46	23	23	65	155	66	56	35	58
			3	7	3	7	12	11	2	1	1	6	8	4
z pracy na własny rachunek	46	101	30	71	26	62	36	50	26	62	30	82	34	97
			16	14	11	16	11	16	15	15	13	11	12	9
ze świadczeń społecznych	184	323	169	292	172	289	173	296	56,1	268	61,6	292	184	309
			10	15	9	13	9	13	16	16	15	14	7	8
dochód do dyspozycji	541	1072	457	917	468	861	459	796	427	978	452	909	450	1042
			12	15	13	16	14	14	13	13	15	14	16	9

Odsetek osób w gospodarstwach domowych zagrożonych ubóstwem/pozycja w rankingu – im wyższy odsetek, tym niższa pozycja														
Granice ubóstwa	2005	2009	2005	2009	2005	2009	2005	2009	2005	2009	2005	2009	2005	2009
Relatywna	18,1	17,3	22,4	23,4	20,7	26,0	22	21,4	19,8	23,3	23,4	25,7	25,3	20,5
					11	16	14	13	10	14	15	15	16	12
Ustawowa	18,1	8,3	22,3	12,0	20,4	12,6	22,6	10,6	19,4	12,7	24	13,7	25,1	10,2
					11	14	14	13	9	15	15	16	16	12
Minimum egzystencji	12,3	5,7	15,5	8,4	14,2	8,4	14,9	5,7	13,6	9,2	16,2	10,6	18,8	7,9
					12	14	13	7	11	15	15	16	16	13
Liczba osób korzystających z pomocy społecznej na 10 tys. mieszkańców/pozycja w rankingu – im wyższa wartość, tym niższa pozycja														
	2002	2009	2002	2009	2002	2009	2002	2009	2002	2009	2002	2009	2002	2009
Wskaźnik	666,8	545,9	791,2	707,7	786,6	593,5	816,7	691,5	652,7	658,2	752,1	668,9	947,7	926,5
Pozycja					11	9	13	13	8	11	9	12	16	16

\* Dane szacunkowe obliczone jako średnia arytmetyczna dla pięciu wschodnich województw.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS udostępnionych *on-line* w Banku Danych Lokalnych (<http://www.stat.gov.pl>, dostęp 26.04.2011).

W klasyfikacji tej wschodnie województwa, w latach 1999–2009, niezmiennie plasowały się na końcowych pozycjach. Ich dochody bowiem (analizowane w różnych przekrojach) były niższe od przeciętnych w kraju w całej grupie województw.

Najniższym dochodem rozporządzalnym i dochodem do dyspozycji na jedną osobę charakteryzowało się województwo podkarpackie. W latach 1999–2009 zanotowało ono spadek z miejsca 14 na 16. Największy postęp zaś w tym zakresie odnotowano w warmińsko-mazurskim, które z ostatniej pozycji awansowało na miejsce 9 (była to równocześnie najwyższa lokata zajmowana w tym czasie przez wschodnie województwa).

Warto zwrócić także uwagę na poziom i udział dochodu gospodarstw domowych z głównych źródeł utrzymania w dochodach ogółem. W Polsce Wschodniej, podobnie jak w całym kraju, w strukturze dochodu dominują dochody z pracy najemnej. Na przestrzeni 10 lat ich udział wzrósł z 42,2% do 50,4% (w Polsce zaś z 49,7% do 55,4%). Zwiększyło się również znaczenie, aczkolwiek w niewielkim stopniu, dochodów z pracy na własny rachunek (z 6,3% do 7,4%)<sup>3</sup>. Spadek zaś udziału wpływów z indywidualnego gospodarstwa rolnego o prawie 4% (z 10,7% do 7,0%) wpisuje się w ogólnopolskie tendencje. Nadal jednak ta wartość odbiega od średniej dla kraju, która jest prawie dwukrotnie niższa.

Polskę Wschodnią cechuje ponadto wysoki poziom dochodów ze świadczeń socjalnych. W tym zakresie odznacza się województwo podkarpackie (35,4% udziału środków ze świadczeń społecznych wobec 30,5% dla Polski Wschodniej i 28,9% dla kraju). Jednakże zaznaczyć należy, iż poziom tych dochodów w całej Polsce Wschodniej (w przeliczeniu na jedną osobę w gospodarstwie domowym) należał do najniższych w kraju. Co więcej, mieszkańców wschodnich województw charakteryzuje wyższy stopień (w stosunku do reszty kraju) uzależnienia od środków finansowych uzyskiwanych z pomocy społecznej. Zdecydowanie najwyższy poziom korzystania z takich świadczeń (w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców) odnotowano w warmińsko-mazurskim (w ostatnich latach był o ok. 40% wyższy niż średnia krajowa). Na marginesie należy zauważyć, iż w latach 2002–2009<sup>4</sup> województwo to zajmowało ostatnie, 16 miejsce w tym zakresie (zob. tab. 1). W analizowanym okresie spadek w klasyfikacji odnotowało świętokrzyskie i podlaskie. Podkarpacie zaś utrzymało miejsce 13. Jedynie lubelskie poprawiło swoją pozycję rankingową.

Niższą zamożność mieszkańców wschodnich województw odzwierciedlają także wskaźniki ubóstwa, które w tych regionach (zwłaszcza w świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim) w latach 2005–2009<sup>5</sup> należały do jednych z wyższych w kraju. O ile w 2009 r. stopa ubóstwa skrajnego w poszczególnych województwach miała wartość ok. 3% w opolskim i 4% w mazowieckim, o tyle w województwach: warmińsko-mazurskim, lubelskim, podlaskim wynosiła ok. 8–9%, a w świętokrzyskim blisko 11%. W województwie podkarpackim zaś kształtowała się na poziomie przeciętnym dla Polski (ok. 5,7%).

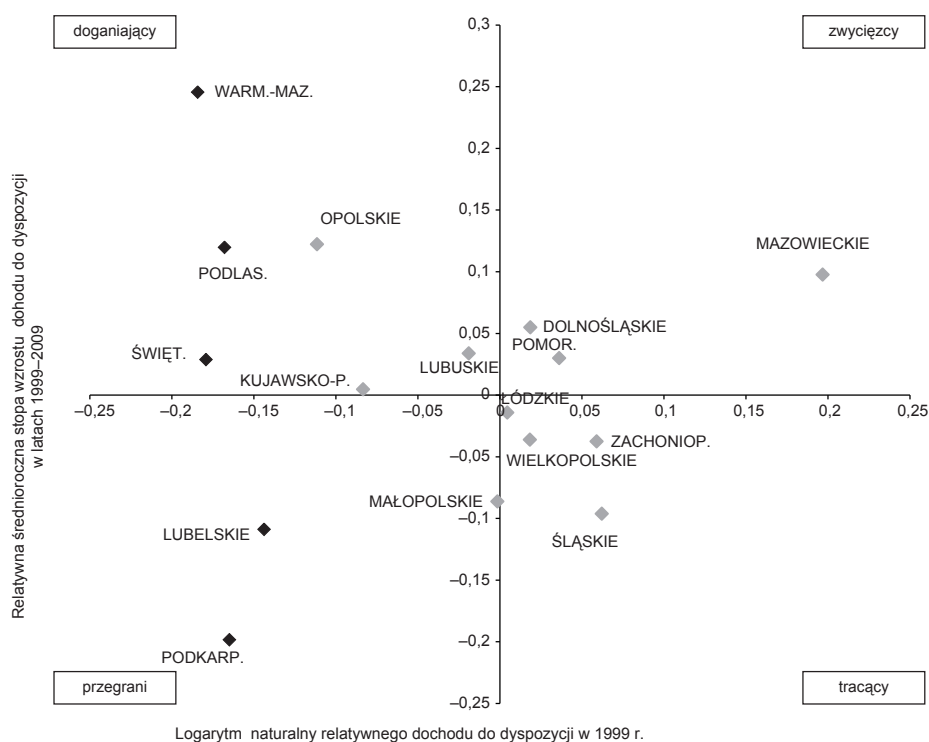
<sup>3</sup> Przeciętnie w Polsce udział tej grupy dochodów w latach 1999–2009 wzrósł z 8,4% do 9,4%.

<sup>4</sup> Poza 2004 r., kiedy to warmińsko-mazurskie uplasowało się na 15 pozycji.

<sup>5</sup> Dla tego okresu dysponujemy danymi statystycznymi w układzie regionalnym.

Analizowana grupa województw charakteryzowała się także wyższym, niż w skali kraju, odsetkiem osób zagrożonych ubóstwem relatywnym (ponad 20% wobec 17,3%). Najwyższy wskaźnik, sięgający 26%, odnotowano w województwie lubelskim i świętokrzyskim. Największy wzrost w tym zakresie w latach 2005–2009 miał miejsce na Lubelszczyźnie (co zaowocowało w 2009 r. niechlubną, ostatnią pozycją w rankingu), a także na Podlasiu (województwo to spadło z miejsca 10 na 14 w skali kraju). Przeciętny odsetek osób żyjących poniżej ustawowej granicy ubóstwa na obszarze Polski Wschodniej kształtował się zaś w granicach 10–14%, przy średniej dla kraju 8,3%.

Dane przedstawione na rycinie 1 wskazują, iż mimo podobieństw pod względem niekorzystnej sytuacji dochodowej (tab. 1), Polska Wschodnia nie jest jednak jednolitym obszarem.



Ryc. 1. Zróżnicowanie dochodów do dyspozycji w województwach w latach 1999–2009

\* W celu zobrazowania, które regiony w badanym okresie zostały zwycięzcami, przegranymi itd., wyniki przedstawiono w ujęciu relatywnym, w stosunku do wartości przeciętnych dla kraju.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS udostępnionych *on-line* w Banku Danych Lokalnych, (<http://www.stat.gov.pl>, stan na dzień 26.04.2011).

Przy najniższym poziomie dochodów rozporządzalnych gospodarstw domowych w kraju, województwa te cechuje odmienna dynamika jego zmian. Wyraźnie rysuje się niekorzystna sytuacja gospodarstw domowych z podkarpackiego oraz lubelskiego. Osiągnięty poziom dochodów do dyspozycji (w przeliczeniu na jed-

ną osobę w gospodarstwie domowym) i przeciętna średnioroczna dynamika jego zmian w ostatnich latach sytuują te wschodnie województwa w grupie regionów przegranych. Są to obszary nie tylko o relatywnie najniższym poziomie dochodów dyspozycyjnych (były one o ok. 15% niższe niż średnio w Polsce), ale także o najmniejszej dynamice jego zmian. W rezultacie w latach 1999–2009 zwiększały się dysproporcje dochodowe pomiędzy gospodarstwami domowymi z tych terenów a średnią krajową.

Pozostałe trzy wschodnie regiony – warmińsko-mazurskie, podlaskie, świętokrzyskie – zostały zaklasyfikowane do najliczniejszej, sześćoelementowej grupy województw doganiających, o niższym poziomie dochodów do dyspozycji, ale o wyższej (w relacji do średniej krajowej) dynamice jego zmian. W rezultacie, w latach 1999–2009 zmniejszeniu uległy dysproporcje między dochodami gospodarstw domowych z tych regionów a przeciętnym poziomem dochodów w kraju.

Odwrotna sytuacja (wyższy przeciętny poziom dochodów dyspozycyjnych, ale niższe tempo zmian) charakteryzuje łódzkie, zachodniopomorskie, wielkopolskie oraz małopolskie, które tworzą grupę województw tracących.

W analizowanym okresie najkorzystniej kształtowała się sytuacja w mazowieckim, dolnośląskim oraz pomorskim. W województwach tych, określonych mianem zwycięzców, nie tylko przeciętny poziom dochodów dyspozycyjnych, ale także średnioroczna dynamika jego zmian przekraczały średnią krajową. W tej grupie warto zwrócić uwagę na wyraźny dystans, który dzieli mazowieckie od pozostałych polskich regionów.

Niższemu poziomowi dochodów mieszkańców Polski Wschodniej towarzyszy niższy poziom wydatków ogółem oraz tych o charakterze inwestycji w kapitał ludzki (tab. 2). W latach 1999–2009 we wszystkich województwach ściany wschodniej wydatki ogółem były o ok. 13,5% niższe niż średnio w kraju, a o ok. 50% w porównaniu do przodującego województwa stołecznego. Pod względem poziomu ogólnych wydatków niezmiennie najniższą pozycję zajmuje województwo podkarpackie. W 2009 r. najwyższe, bo 12 miejsce, spośród województw Polski Wschodniej, zajmowało województwo warmińsko-mazurskie. Warto też zaznaczyć, że w podlaskim i lubelskim zanotowano spadek pozycji rankingowej (odpowiednio 13 i 14 miejsce), przy utrzymaniu jej przez województwo warmińsko-mazurskie (12 miejsce) i świętokrzyskie (15 miejsce).

W strukturze wydatków prosumpcyjnych w regionie Polskie Wschodniej, podobnie jak przeciętnie w kraju, najniższy udział miały te przeznaczone na edukację. Stanowiły one zaledwie ok. 1% wydatków ogółem. Ogólnemu wzrostowi – w ujęciu bezwzględny – tej grupy wydatków we wszystkich wschodnich województwach w latach 1999–2009 towarzyszył spadek ich udziału w wydatkach ogółem i znaczące pogorszenie pozycji rankingowej w: podkarpackim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim. W lubelskim oraz podlaskim natomiast miała miejsce tendencja odwrotna: województwa te znacząco poprawiły swoje miejsce w ogólnopolskiej klasyfikacji, a udział wydatków na edukację w ogólnych wydatkach przekroczył wartości charakterystyczne dla całego kraju. Dla uzupełnienia należy dodać, iż poziom wydatków na edukację na całym obszarze Polski Wschodniej był niższy niż średnia krajowa.



Tab. 2. Poziom wydatków związanych z inwestycjami w kapitał ludzki w województwach Polski Wschodniej

	Polska		Polska Wschodnia		Lubelskie		Podkarpackie		Podlaskie		Świętokrzyskie		Warmińsko-mazurskie	
	1999	2009	1999	2009	1999	2009	1999	2009	1999	2009	1999	2009	1999	2009
Przebieżące miesięczne wydatki na osobę w gospodarstwie domowym w zł / pozycja w rankingu / % wydatków ogółem	550	957	478	820	491	827	472	784	484	824	472	792	473	873
Wydatki ogółem	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100
Edukacja	7,32	11,4	5,79	8,66	5,08	10,1	6,12	7,60	5,44	10,2	6,41	8,77	5,90	6,65
	1,33	1,20	1,21	1,06	1,04	1,22	1,30	0,97	1,12	1,24	1,36	1,11	1,25	0,76
Rekreacja i kultura	37,1	76,4	27,4	56,4	31,4	57,0	29,9	50,8	26,9	60,1	24,2	48,2	24,4	66,0
	6,8	8,0	5,7	6,9	6,4	6,9	6,3	6,5	5,6	7,3	5,1	6,1	5,2	7,6
Zdrowie	23,7	47,9	21,0	39,9	22,9	41,3	21,2	38,9	18,3	41,2	24,8	37,7	18,0	40,3
	4,3	5,0	4,4	4,9	4,7	5,0	4,5	5,0	3,8	5,0	5,3	4,8	3,8	4,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS udostępnionych *on-line* w Banku Danych Regionalnych (<http://www.stat.gov.pl>, dostęp 26.04.2011).

Podobne zależności – w stosunku do wartości przeciętnych w kraju oraz w relacji do wydatków ogółem – cechowały wydatki na kulturę i rekreację. Z kolei udział wydatków na zdrowie w ogólnych wydatkach, w analizowanych województwach, kształtował się na poziomie podobnym lub nieco wyższym niż przeciętnie w kraju (wahania wokół 5%). Wyjątek stanowiło tylko województwo warmińsko-mazurskie, w którym udział ten był niższy.

W przekroju regionalnym, pomiędzy poziomem dochodów dyspozycyjnych gospodarstw domowych (w przeliczeniu na jedną osobę) a wysokością wydatków na kapitał ludzki obserwujemy wyraźne tendencje współwystępowania. Siła związku między tymi kategoriami, ustalona za pomocą współczynnika korelacji liniowej Pearsona wynosiła przeciętnie 0,914 dla wydatków na rekreację i kulturę, 0,718 dla wydatków na edukację oraz 0,613 dla wydatków na zdrowie. Jest to przesłanka wnioskowania, iż wysokość dyspozycyjnych dochodów gospodarstw domowych w latach 1999–2009 (w układzie regionalnym) istotnie warunkowała poziom inwestycji w kapitał ludzki (obliczone współczynniki są istotne statystycznie,  $p < 0,05$ ).

Zaobserwowane dysproporcje dochodowe są nie tylko źródłem niższej zdolności do akumulacji kapitału ludzkiego w gospodarstwach domowych Polski Wschodniej. Przyczyniają się także do deprecjacji tego kapitału – zarówno fizycznej (np. mogą przekładać się na stan zdrowia), jak i ekonomicznej (mogą znajdować swój wyraz w obniżonej aktywności zawodowej, która sprzyja powstawaniu bezrobocia trwałego). Rodzi to pewne zagrożenia dla rozwoju w obszarze kapitału ludzkiego, ze względu na fazy jego akumulacji. Niższy dochód powoduje mniejsze wydatki na zdobywanie wykształcenia i podnoszenie kwalifikacji, co skutkuje w kolejnej fazie niższym poziomem wynagrodzeń lub też problemami w znalezieniu pracy czy nawet wykluczeniem z rynku pracy (tzw. błędne koło ubóstwa). Przesłanką występowania takich zależności w Polsce Wschodniej jest fakt, iż w tych województwach (poza podlaskim), odsetek osób pozostających bez pracy ponad rok (w liczbie ludności aktywnej zawodowo), w latach 1998–2009, należał do najwyższych w kraju – regiony te zajmowały miejsca 12–16 wśród wszystkich polskich województw. Na Podlasiu wskaźniki oscylowały wokół średniej krajowej, która w 2009 r. wynosiła 3,1% (*Bank Danych Lokalnych*).

Owe negatywne sprzężenia związane są także z nadmierną „socjalnością” polityki rozwoju kapitału ludzkiego (Boni 2007, s. 16). Tworzy ona podatny grunt dla kształtowania się syndromu wyuczonej bezradności, który staje się swoistym ujemnym kapitałem ludzkim i społecznym, skierowanym przeciwko przedsiębiorczym jednostkom. Problem ten jest wyzwaniem dla jednostek udzielających wsparcia w ramach polityki społecznej dla mieszkańców wschodnich regionów.

## Główne przyczyny nierówności dochodowych determinujących inwestycje w kapitał ludzki na tle problemów rozwojowych Polski Wschodniej z perspektywy historycznej i współczesnej

Poszukując przyczyn zróżnicowania dochodów determinujących inwestycje w kapitał ludzki, należy wskazać, że znaczenie ma splot różnorodnych czynników określających ogólną sytuacją społeczno-ekonomiczną województw. Niewątpliwie cechy tych województw są pewną barierą realizacji polityki spójności społeczno-ekonomicznej. Z tego punktu widzenia warto zwrócić uwagę na kilka kwestii o charakterze historycznym, jak i techniczno-organizacyjnym.

Niekorzystna sytuacja dochodowa i w zakresie wydatków prosumpcyjnych gospodarstw domowych ze wschodnich województw wiąże się w dużej mierze z niekorzystnymi czynnikami makroekonomicznymi, opisującymi poziom rozwoju i nowoczesność gospodarki regionu (Wosiek 2010; Łęcznar 2008a; Łęcznar 2008b):

- Niski poziom PKB *per capita*. Przeciętny wskaźnik PKB *per capita* dla tego makroregionu stanowił w 2002 r. zaledwie 34,2% średniej UE-25 i 37,9% pięć lat później. Stosunek PKB *per capita* Polski Wschodniej do PKB *per capita* najbogatszego unijnego regionu (Wewnętrzny Londyn) wynosił w tym czasie 1:10. Dla porównania, dla mazowieckiego w 2007 r. wartość tego wskaźnika stanowiła 84,1% średniej unijnej oraz czterokrotnie mniej niż w Wewnętrznym Londynie. W skali zaś Polski dokonane obliczenia wskazują na pogarszające się proporcje PKB na mieszkańca w Polsce Wschodniej w stosunku do średniej krajowej – od 1995 r. obserwujemy spadek relacji z 78% do 71,3% (w 2009 r.)<sup>6</sup>.
- Niższe wskaźniki wydajności pracy. W Polsce Zachodniej w 2009 r. wartość dodana brutto na pracującego przekraczała 80 tys. zł, w Polsce Wschodniej zaś wskaźnik ten oscylował w przedziale 58–66 tys. zł (z wyjątkiem warmińsko-mazurskiego). Województwa Polski Wschodniej uzyskiwały wskaźniki przeciętnej wydajności pracy na poziomie ok. 70–79% średniej krajowej. W latach 1998–2009 należały do grupy województw o najniższym poziomie tego wskaźnika produktywności. Najwyższy poziom wartości dodanej na pracującego w tej grupie osiągało warmińsko-mazurskie (ok. 90% średniej krajowej), plasując się na 10 miejscu w kraju<sup>7</sup>. Pogłębiona analiza pokazuje, iż wydaj-

<sup>6</sup> Liniowa funkcja trendu, w niemal 90% wyjaśniająca obserwowane przekształcenia w ujęciu dynamicznym ( $R^2 = 0,869$ ), wskazuje na coroczne przeciętne zmniejszanie się PKB *per capita* w Polsce Wschodniej względem średniej krajowej o 0,47 pkt proc. ( $y = -0,0047t + 0,7757$ ). Może to świadczyć o stałej tendencji do wzrostu dysproporcji dzielących Polskę Wschodnią, nie tyle od reszty kraju, co przede wszystkim od lidera – województwa mazowieckiego. Analiza tendencji w oparciu o przeciętną wyrażoną przez medianę wskazuje bowiem, iż dystans dzielący Polskę Wschodnią od reszty kraju nie uległ większym zmianom (PKB *per capita* w Polsce Wschodniej oscyluje wokół poziomu 80–83% mediany).

<sup>7</sup> Dla celów porównawczych wspomnieć należy, iż wg danych Eurostatu średnia wydajność pracy w Polsce w 2009 r. kształtowała się na poziomie 65,5% wydajności w UE-27, zaś w województwach Polski Wschodniej jedynie w granicach 45–51%, co dodatkowo obrazuje dystans dzielący wschodnie regiony od gospodarki europejskiej. Dane Eurostatu udostępnione *on-line*

- ność pracy w poszczególnych sektorach we wschodnich województwach jest niższa niż średnia krajowa (od 82,7% do 95,3% tej średniej w zależności od działu gospodarki) i niemal dwukrotnie niższa niż w regionach o najwyższej wartości, a w poszczególnych wschodnich województwach najniższa w kraju<sup>8</sup>.
- Ukształtowana sektorowa struktura działających podmiotów gospodarczych. Tworzenie wartości dodanej brutto odbywa się ciągle ze znaczącym udziałem zatrudnionych w rolnictwie (w 2009 r. ok. 29,1%, wobec 15,8% w Polsce i 3,5% w UE-15 (5,6% w UE-27) i z niższym nasyceniem – w ujęciu zarówno bezwzględnym, jak i względnym (w przeliczeniu na liczbę mieszkańców) – przedsiębiorstwami wysokotechnologicznymi, w działalności przemysłowej, a także usługowej<sup>9</sup>.
  - Niższy poziom wynalazczości i innowacyjności. W latach 2000–2009 w Polsce Wschodniej łącznie rocznie (w skali kraju) zgłaszano ok. 11% wynalazków i otrzymywano ok. 11% praw patentowych (niemal tyle, co odrębnie w małopolskim, dolnośląskim czy wielopolskim, a ponad dwukrotnie mniej niż w mazowieckim). W grupie wschodnich województw największy wkład – w obu kategoriach – wniosły lubelskie (przeciętnie ok. 4%), podkarpackie (ok. 3%) i świętokrzyskie (ok. 2%). Udział podlaskiego oraz warmińsko-mazurskiego wynosił ok. 1%.
  - Niższe nasycenie i jakość infrastruktury społecznej i technicznej. Województwa wschodnie charakteryzują się znacznym opóźnieniem w zakresie rozwijania infrastruktury technicznej (zwłaszcza drogowej), w mniejszym stopniu dysproporcje ujawniają się w wyposażeniu w infrastrukturę społeczną (analizowaną pod względem ilościowym).

Na wyżej wymienione czynniki nakładają się kategorie makroekonomiczne związane m.in. z funkcjonowaniem regionalnych rynków pracy, wyrażające się zarówno wyższymi rozmiarami bezrobocia, jak i kształtowaniem się realnych wynagrodzeń. Jak się bowiem okazuje, biorąc pod uwagę wysokość przeciętnych wynagrodzeń brutto, wschodnie województwa również znajdują się na końcu zestawienia w skali kraju (tab. 3).

---

([http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/national\\_accounts/data/main\\_tables](http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/national_accounts/data/main_tables), (dostęp 3.12.2011).

<sup>8</sup> Polska Wschodnia nie jest jednak jednolitym obszarem. W tej grupie relatywnie najwyższą wydajność pracy we wszystkich sektorach cechuje warmińsko-mazurskie oraz podlaskie. Za nimi plasują się świętokrzyskie oraz lubelskie. Wyraźnie od wymienionej czwórki odstaje podkarpackie, w którym wydajność pracy we wszystkich dziedzinach (za wyjątkiem pozostałej działalności usługowej) należy do najniższych w kraju.

<sup>9</sup> W 2010 r. liczba przedsiębiorstw *high-tech* w przeliczeniu na 1 mln mieszkańców wynosiła w najlepszych pod tym względem wschodnich województwach: dla działalności usługowej w warmińsko-mazurskim 1335,6 (10 miejsce w kraju) wobec średniej krajowej 1831,6, dla działalności przemysłowej – w świętokrzyskim 38,6 (11 miejsce w kraju) wobec średniej krajowej 72,4 (statystyki wyliczone na podstawie bazy Teleadreson).

Wynagrodzenia uzyskiwane we wschodnich regionach we wszystkich sekcjach, poza działalnością rolniczą, należały do najniższych w kraju – tabela 3. W gospodarstwach domowych rolników jednak, jak się okazuje, osiągane dochody dzielone były na większą liczbę domowników<sup>10</sup>. W rezultacie gospodarstwa te uzyskiwały niższy poziom rozporządzalnych dochodów i w większym stopniu zagrożone były ubóstwem. Dla przykładu warto podać, że w 2008 r. dochód rozporządzalny na osobę w rodzinie wiejskiej był o ok. 30% niższy od dochodu na osobę w rodzinie miejskiej, a poniżej granicy ubóstwa przyjętej na poziomie minimum egzystencji żyło 9,2% osób, wobec ok. 3,3% w mieście<sup>11</sup>.

Dla uzupełnienia obrazu należy dodać, iż mieszkańcy wschodnich województw borykają się także z większymi trudnościami w znalezieniu pracy. W latach 1998–2009 stopy bezrobocia rejestrowanego w województwach lubelskim, podkarpackim oraz świętokrzyskim przewyższały o ok. 1–4 pkt proc. przeciętną stopę bezrobocia w kraju. W warmińsko-mazurskim zaś wskaźniki bezrobocia były najwyższe w Polsce (o ok. 8–10 pkt proc. powyżej średniej krajowej). Jedynie na Podlasiu stopa bezrobocia rejestrowanego kształtowała się na poziomie zbliżonym (lub nawet niższym) niż średnio w kraju.

Należy jednak mieć na uwadze, iż we wszystkich wschodnich województwach (w mniejszym stopniu w warmińsko-mazurskim<sup>12</sup>), ze względu na relatywnie wysoki odsetek pracujących w rolnictwie (w 2009 r. w świętokrzyskim, podlaskim, lubelskim – od ok. 31,7% do 36,6%, na Podkarpaciu – ok. 23,8%), oficjalne miary bezrobocia mogą być zaniżone z powodu tzw. bezrobocia ukrytego.

Końcowe miejsca regionów wschodnich w rankingu województw według poziomu dochodów wynikają także z charakterystycznych cech składu osobowego gospodarstw domowych we wschodniej Polsce – najwyższej przeciętnej liczby osób: w gospodarstwie, pobierających świadczenia społeczne oraz pozostających na utrzymaniu osób pracujących (Leszczyńska 2007).

Do swoistej kumulacji negatywnych czynników dochodzi przede wszystkim na obszarach wiejskich, co czyni te rejony źródłem niższego kapitału ludzkiego (przy czym jest to tendencja właściwa nie tylko dla wschodnich województw, ale także dla całego kraju). Obok wspomnianych problemów związanych z sytuacją dochodową, dochodzą kwestie związane z niższym poziomem wykształcenia, a także trudności w dostępie do infrastruktury informacyjno-telekomunikacyjnej (Leszczyńska 2007b, s. 287–298; Leszczyńska 2009, s. 111–116).

Niektórzy upatrują przyczyn obecnego poziomu rozwoju wschodnich województw jeszcze w czasach średniowiecza. Już wtedy zachodnia część kraju była bardziej rozwinięta niż wschodnia. Wszelkie „nowości” (zmiany technologiczne, lokacja miast, style kulturowe) w owych czasach przychodziły z Zachodu

<sup>10</sup> Na przykład w 2008 r. przeciętna liczba osób w gospodarstwach domowych rolników wynosiła 4,26 i była najwyższa w kraju wśród różnych typów gospodarstw (przy średniej krajowej 2,94) (*Budżety gospodarstw...*, 2009, s. 59).

<sup>11</sup> Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na osobę w gospodarstwach zlokalizowanych na wsi wyniósł ok. 889 zł, a w miastach ok. 1255 zł, (*Sytuacja gospodarstw...*, 2009).

<sup>12</sup> W warmińsko-mazurskim odsetek zatrudnionych w rolnictwie w 2009 r. wyniósł 16,2% i był zbliżony do średniej krajowej – 15,8%.

Tab. 3. Zróżnicowanie przeciętnego wynagrodzenia brutto według sekcji PKD 2004 w województwach Polski Wschodniej w 2002 i 2008\* roku

	Polska		Polska Wschodnia		Lubelskie		Podkarpackie		Podlaskie		Świętokrzyskie		Warmińsko-mazurskie	
	2002	2008	2002	2008	2002	2008	2002	2008	2002	2008	2002	2008	2002	2008
Wysokość wynagrodzenia w zł / miejsce w rankingu / udział procentowy (Polska = 100)														
Ogółem	2097,8	2942	1834	2545	1836	2604	1788	2490	1840	2610	1852	2549	1851	2474
			14	10	16	15	12	9	9	12	9	12	10	16
	100	100	87,4	87,1	87,5	88,5	85,2	84,6	87,7	88,7	88,3	86,6	88,2	84,1
Rolnictwo	1936	2921	2054	3070	1902	2962	2062	2996	2112	3198	2221	3191	1975	3002
Sekcje A+B			9	8	5	7	4	2	2	3	2	3	8	6
	100	100	106	105	98,3	101	106	103	109	110	115	109	102	103
Przemysł	2142	2979	1860	2551	1853	2648	1827	2503	1783	2545	1974	2681	1866	2378
Sekcje C+D+E			12	10	14	15	15	11	11	7	8	11	16	16
	100	100	86,9	85,6	86,5	88,9	85,3	84	83,3	85,4	92,2	90	87,1	79,8
Budownictwo	1760	2492	1574	2173	1564	2176	1547	2136	1545	2365	1668	2043	1533	2144
Sekcja F			9	11	11	14	12	5	5	6	15	14	13	13
	100	100	89,3	87,2	88,8	87,3	87,9	85,7	87,8	94,9	94,7	82	87,1	86
Handel i naprawy	1727	2433	1352	1934	1353	1879	1311	1875	1430	2130	1325	1930	1339	1855
Sekcja G			13	14	16	15	9	7	7	15	13	14	16	16
	100	100	78,3	79,5	78,4	77,2	75,9	77	82,8	87,8	76,7	79,3	77,6	76,2
Hotele i restauracje	1371	1841	1134	1645	1100	1558	1080	1428	1104	1657	1066	1548	1319	2033
Sekcja H			13	11	14	16	11	8	15	13	3	2	2	2
	100	100	82,7	89,4	80,2	84,7	78,8	77,6	80,5	90	77,3	84,1	96,2	110

Transport, gospo- darka magazynowa i łączność	2459	3075	2192	2314	2203	2331	2030	2235	2216	2388	2157	2278	2354	2339
Sekcja I	100	100	89,2	75,3	89,6	75,8	82,6	72,7	90,1	77,7	87,7	74,1	95,7	76,1
Pośrednictwo finan- sowe	3818	5051	2876	3596	2922	3713	3028	3540	2862	3639	2912	3573	2654	3515
Sekcja J	100	100	75,3	71,2	76,5	73,5	79,3	70,1	75	72	76,3	70,7	69,5	69,6
Obsługa nieruchomości i firm, nauka	2231	3070	1736	2473	1810	2602	1645	2606	1764	2389	1774	2428	1688	2340
Sekcja K	100	100	77,8	80,6	81,2	84,8	73,8	84,9	79,1	77,8	79,5	79,1	75,7	76,2
Administracja pu- bliczna	2718	3799	2477	3468	2512	3492	2433	3471	2534	3533	2462	3411	2444	3430
Sekcja L	100	100	91,2	91,3	92,4	91,9	89,5	91,4	93,2	93	90,6	89,8	89,9	90,3
Edukacja	2073	2962	1984	2851	1965	2795	1947	2805	2005	2903	1928	2847	2076	2907
Sekcja M	100	100	95,7	96,3	94,8	94,4	93,9	94,7	96,7	98	93	96,1	100	98,1
Ochrona zdrowia i opieka społeczna	1717	2868	1673	2709	1594	2868	1677	2614	1663	2703	1713	2850	1718	2511
Sekcja N	100	100	97,4	94,4	92,8	100	97,6	91,1	96,8	94,2	99,7	99,4	100	87,5
Pozostała działal- ność usługowa	1892	2716	1637	2364	1628	2489	1598	2332	1696	2423	1643	2234	1621	2342
Sekcja O	100	100	86,5	87	86,1	91,6	84,5	85,9	89,7	89,2	86,8	82,3	85,7	86,2

\*) Analizę zakończono na 2008 roku, ponieważ od 2009 r. GUS podaje statystyki wynagrodzeń w układzie sekcji PKD 2007.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS udostępnionych *on-line* w Banku Danych Regionalnych (<http://www.stat.gov.pl>, dostęp 26.04.2011).

i w zasadzie nie przekraczały Wisły (Gorzela 2002, s. 62). Podział ten pogłębiły później zabory. Rozbiorowa przynależność państwowa okazała się ważna nie dlatego, że trwała tak długo, ale dlatego, że przypadła na okres demokratycznych rewolucji i formowania się współczesnych państw (Kwiatkowski, 2000, s. 35). W tym czasie ziemie Polski zostały podzielone między Austrię, Rosję oraz Prusy i były poddane zróżnicowanej polityce gospodarczej<sup>13</sup>.

Rozwój gospodarczy przed I wojną światową objął głównie obszar leżący na zachód od Wisły. Poziom techniczny przemysłu w części zachodniej kraju był zbliżony do rozwiniętych gospodarczo państw europejskich i znacznie wyższy niż na wschodzie kraju. Również odmiennie kształtował się rozwój rolnictwa. Wskaźnik miary koncentracji własności, charakteryzujący stopień zaawansowania gospodarki kapitalistycznej, na początku XX w. wynosił dla Galicji 0,39, dla Królestwa Polskiego 0,43 i był znacznie niższy niż w zaborze pruskim, gdzie utrzymywał się w przedziale 0,64–0,68. Gdy na zachodzie w rolnictwie wprowadzano mechanizację, to na wschodzie prowadzono ekstensywną uprawę roli, stosując nadal trójpolówkę (Jeziński, Leszczyńska 2002, s. 168–171).

Zabory wpłynęły także na nierównomierny rozwój sieci dróg i linii kolejowych. Najgęstsza sieć kolejowa i drogowa była na początku XX w. w zaborze pruskim (kolej 88–97 km/1000 km<sup>2</sup>, drogi 248–275 km/1000 km<sup>2</sup>). Najmniej inwestycji infrastrukturalnych dokonywano w zaborze rosyjskim – gęstość sieci kolejowej wynosiła 28 km/1000 km<sup>2</sup>, a dróg bitych – 72 km/1000 km<sup>2</sup> (Jeziński, Leszczyńska 2002, s. 197–198). Granice państw zaborczych stały się jednocześnie granicami prowincji polskich o odmiennym poziomie cywilizacji, obyczajów, a także świadomości społecznej (Hryniewicz 2000, s. 55–57). Na przykład w zaborze pruskim blisko 100% dzieci umiało czytać i pisać, podczas gdy w zaborze rosyjskim prawie 70% dotkniętych było analfabetyzmem (Jeziński, Leszczyńska 2002, s. 216).

Od początku okresu PRL-u do 1985 roku nie podjęto żadnych działań zmierzających do wyrównania dysproporcji rozwojowych. W latach 1950–1985 na 18 województw położonych w północno-wschodniej Polsce (na 49 w kraju) przypadało 0,1% inwestycji przemysłowych (*Strategia rozwoju...*, 2006, s. 8).

Gospodarka centralnie planowana, co prawda, zakładała, iż tempo wzrostu zatrudnienia w przemyśle powinno być najwyższe w województwach najslabiej uprzemysłowionych, niemniej jednak lokalizacja nowych zakładów i rozbudowa już istniejących koncentrowała się głównie w tradycyjnych okręgach przemysłowych. W rezultacie, ok. 56% produkcji przemysłowej w Polsce skupiło się w pięciu województwach (katowickim, warszawskim, wrocławskim, krakowskim i łódzkim), głównych centrach przemysłowych od czasu rewolucji przemysłowej w XIX w. (Jeziński, Leszczyńska 2002, s. 507).

<sup>13</sup> Podział na Polskę Wschodnią i Zachodnią ma charakter umowny i może obejmować różne obszary. W badaniach Gorzela część zachodnia obejmuje były zabór pruski, Wielkopolskę i Górny Śląsk, część wschodnia były zabór austriacki i rosyjski (Gorzela 1999). Z kolei Bohdan Jałowiecki i Marek Stanisław Szczepański wyróżniają cztery historyczne regiony: Królestwo Kongresowe, Galicja, Wielkopolska oraz Ziemia Zachodnie i Północne (Jałowiecki, Szczepański 2007).



Możliwości rozwojowe nie zostały w pełni wykorzystane także w okresie transformacji (por. Zienkowska 2003, s. 44–75). Dominujący w strukturze gospodarki sektor rolnictwa nie poddawał się łatwej restrukturyzacji (głównie Podlasie i Lubelszczyzna szły tzw. „płaską krzywą J”, bez gwałtownej recesji u progu transformacji), trudna była także modernizacja kompleksu przemysłowego na obszarze byłego Centralnego Okręgu Przemysłowego (Gorzela 2007, s. 111). Pomoc państwa znów skierowano na obszary uprzemysłowione, by tam łagodzić negatywne skutki transformacji. Utrwaliło to dodatkowo już istniejące różnice między obszarami obecnych województw.

Wprawdzie wydarzenia historyczne odcisnęły najsilniej swe piętno na południowo-wschodniej Polsce, ale należy też podkreślić, że są to obszary wiejskie o dominacji bardzo małych gospodarstw rolnych, w których w dalszym ciągu strukturę czynników produkcji cechuje niedostatek ziemi oraz nadmiar siły roboczej. Szczególnie w odniesieniu do województw: podkarpackiego i świętokrzyskiego jako główną przyczynę ich niekorzystnej sytuacji można wskazać tzw. syndrom zapóźnienia i zacofania rolnictwa ściany wschodniej, która tkwi w tradycjach historyczno-kulturowych nastawionych na trwanie, a nie na zmianę. Ponadto obszar świętokrzyski należy do kategorii obszarów o niskiej jakości środowiska przyrodniczego i jest to podstawowy powód jego opóźnienia w rozwoju. Na to nakładają się przyczyny techniczno-organizacyjne, zaniedbania w rozwoju infrastruktury technicznej, zwłaszcza na obszarach wiejskich. Z kolei problemy województwa podlaskiego wynikają z tego, że jest to obszar rozproszonej zabudowy, deficytowy pod względem podstawowych elementów infrastruktury. Charakteryzuje go wysoki udział gospodarstw emeryckich, a więc i niska jakość zasobów ludzkich, co dodatkowo z powodu niższych dochodów, nie sprzyja raczej inwestycjom w czynnik ludzki (Leszczyńska 2007a).

W Polsce Wschodniej można więc zauważyć historyczne nawarstwianie się negatywnych procesów społecznych i ekonomicznych, czego efektem jest dzisiejszy niedorozwój i zapóźnienie strukturalne tych obszarów. Podkreślając istnienie silnych związków między przeszłością i teraźniejszością, Grzegorz Gorzela używa za Fernandem Braudelem, w odniesieniu do rozwoju regionów Polski Wschodniej, kategorii tzw. „długiego trwania” (Braudel 1969, s. 325–430). Oznacza ona, że przeszłość nie umiera, lecz pozostawia po sobie trwałe ślady i na swój sposób tłumaczy teraźniejszość – jest to swoista władza przeszłości nad teraźniejszością.

## Zakończenie

Mimo kilkuletniego członkostwa w Unii Europejskiej widoczne są nadal znaczne dysproporcje regionalne w zakresie wydatków na kapitał ludzki i determinujących je dochodów gospodarstw domowych. W tym względzie niekorzystnie odznaczają się województwa Polski Wschodniej. Część z nich należy do tzw. przegranych.

Z kolei na zróżnicowanie w ujęciu przestrzennym dochodów wydatków gospodarstw domowych będących inwestycjami w kapitał ludzki mają wpływ

ukształtowane sposoby gospodarowania związane z naturalnymi warunkami i tradycjami produkcyjnymi, wyposażeniem w podstawowe czynniki produkcji (zwłaszcza pracy), stanem rozwoju infrastruktury technicznej i społecznej, historycznymi uwarunkowaniami rozwoju oraz strukturą agrarną. Warto wskazać, że przyczyny te ponadto podlegają zjawisku interferencji, czyli wzajemnego nakładania się, a na przyczyny pierwotne (historyczne i przyrodnicze) nakładają się te o wtórnym charakterze (techniczno-organizacyjne, społeczno-kulturowe, produkcyjne). Choć zróżnicowanie przestrzenne dochodów jest wypadkową tak wielu czynników ważne jest, by w regionach Polski Wschodniej przybierały one charakter prorozwojowy, a nie dysfunkcyjny.

Podsumowując wcześniejsze rozważania, trzeba też podkreślić, że zróżnicowania dochodów mogą stymulować rozwój nowoczesnej gospodarki – tej opartej na wiedzy. Wydaje się jednak, że w województwach Polski Wschodniej są one dość duże, co może być trudną do pokonania barierą inwestycji gospodarstw domowych w kapitał ludzki (w szczególności biorąc pod uwagę istniejący dystans pod tym względem w stosunku do reszty kraju).

Nadmierne nierówności dochodowe w wymiarze regionalnym oddziałując przez kanał kapitału ludzkiego, nie sprzyjają rozwojowi społecznemu gospodarstw domowych, a konsekwencji stają się barierą utrudniającą zmniejszanie dystansu rozwojowego całego kraju. Należy zwrócić uwagę, że utrzymywanie się zbyt dużych dysproporcji nie jest korzystne zwłaszcza dla pożądanego procesu osiągnięcia spójności społeczno-ekonomicznej.

Polityka regionalna terenów Polski Wschodniej ukierunkowana jest na podniesienie konkurencyjności. Tę konkurencyjność należałoby postrzegać nie tyle w kategoriach współzawodnictwa, ile dynamizowania i harmonizowania procesów rozwojowych w wymiarze społeczno-ekonomicznym zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju.

Szansy na przyspieszenie wyrównywania dysproporcji w analizowanych obszarach należy upatrywać w absorpcji środków pomocowych UE oraz współpracy między tymi regionami polegającej na likwidacji istniejących barier i przyspieszeniu rozwoju w ramach Programu Operacyjnego „Rozwój Polski Wschodniej” realizowanego w latach 2007–2013.

Jak się wydaje, osią współczesnego modelu pomocy socjalnej powinna być strategia wyrównywania szans. Jest ona bowiem również wpisana w istotę gospodarki opartej na wiedzy i rozwój europejskiej gospodarki, która inwestycje w kapitał ludzki traktuje jako cel priorytetowy.

## Literatura

- Boni M., 2007, „Warunki rozwoju Polski Wschodniej w perspektywie 2020. Kapitał ludzki, kapitał społeczny a wyzwania rynku pracy na obszarze Polski Wschodniej”, w: *Ekspertyzy wykonane na zamówienie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego na potrzeby opracowania Strategii rozwoju społeczno-gospodarczego Polski Wschodniej do roku 2020*, t. 1, Warszawa: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.
- Braudel F., 1969, *Historia i trwanie*, tłum. B. Geremek, Warszawa: Czytelnik.

- Bywalec Cz., 2003, „Nowa konsumpcja – klucz do rozwoju”, *Nowe Życie Gospodarcze*, nr 13(353).
- Domański S.R., 1993, *Kapitał ludzki i wzrost gospodarczy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gorzela G., 1999, „Historia – transformacja – przyszłość (szkic o strukturze polskiej przestrzeni i jej zmianach)”, w: G. Gorzela, M.S. Szczepański, T. Zarycki (red.), *Rozwój – region – społeczeństwo*, Warszawa–Katowice: Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego Uniwersytetu Warszawskiego.
- Gorzela G., 2002, „Polskie regiony w procesie integracji europejskiej”, *Studia Regionalne i Lokalne*, nr 2–3, s. 55–73.
- Gorzela G., 2007, „Strategiczne kierunki rozwoju Polski Wschodniej”, w: *Ekspertyzy wykonane na zamówienie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego na potrzeby opracowania Strategii Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Polski Wschodniej do roku 2020*, t. I, Warszawa: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.
- GUS, Bank Danych Lokalnych, <http://www.stat.gov.pl>.
- GUS, 2009, *Budżety gospodarstw domowych w 2008 r.*, Warszawa.
- GUS, *Sytuacja gospodarstw domowych w 2009 r. w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych. Informacja sygnałowa*, <http://www.stat.gov.pl> (dostęp: 27.04.2011).
- Hryniewicz J.T., 2000, „Endo- i egzogenne czynniki rozwoju gospodarczego gmin i regionów”, *Studia Regionalne i Lokalne*, nr 2, s. 53–77.
- Jałowiecki B., Szczepański M.S., 2007, „Dziedzictwo polskich regionów”, w: A. Kojder (red.), *Jedna Polska? Dawne i nowe różnicowania społeczne*, Kraków: Wydawnictwo WAM, PAN Komitet Socjologii.
- Jezierski A., Leszczyńska C., 2002, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa: Key Text.
- Kwiatkowski M., 2000, *Geografia wyborcza Polski. Przestrzenne różnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–1998*, Warszawa: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.
- Leszczyńska M., 2007a, *Zróżnicowanie dochodów ludności rolniczej i ich uwarunkowania*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Leszczyńska M., 2007b, „Zmiany w wykształceniu gospodarstw domowych”, *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, z. 11, s. 287–298.
- Leszczyńska M., 2009, „Regionalny wymiar nierówności cyfrowych gospodarstw domowych w Polsce” w: C. Hales (red.), *Społeczeństwo informacyjne. Wizje, struktury i determinanty rozwoju*, Rzeszów: Max-Druk.
- Lęcznar M., 2008a, „Regionalne zróżnicowanie wskaźników rozwoju gospodarki informacyjnej w Polsce”, w: C.F. Hales (red.), *Społeczeństwo informacyjne: stan i kierunki rozwoju w świetle uwarunkowań regionalnych*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Lęcznar M., 2008b, „Taksonomiczna analiza zasobów kapitału ludzkiego w Polsce Wschodniej”, w: B. Pławgo (red.), *Polska Wschodnia – zarządzanie rozwojem*, Białystok: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica.
- Strategia rozwoju społeczno-gospodarczego Polski Wschodniej do roku 2020* (projekt do konsultacji), 2006, Warszawa: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.
- Swianiewicz P., 2007, „Strategiczna analiza stanu spójności ekonomicznej i społecznej przeprowadzona na poziomie obszarów NUTS4 i NUTS5”, w: *Ekspertyzy wykonane na zamówienie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego na potrzeby opracowania*

- Strategii Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Polski Wschodniej do roku 2020*, t. 1, Warszawa: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.
- Wosiek M., 2010, „Strukturalne uwarunkowania konkurencyjności regionów Polski Wschodniej w przestrzeni krajowej i europejskiej”, *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, z. 16, s. 388–402.
- Woźniak M.G., 2005, „Kapitał ludzki i intelektualny w strategii pro wzrostowej ograniczającej nierówności społeczne”, *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, z. 6, s. 173–189.
- Wünsche H.F., 2006, „Ekonomiczne i socjalne dysproporcje rozwoju gospodarczego”, w: *Regionalne aspekty społecznej gospodarki rynkowej*, Warszawa: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne.
- Zienkowska K., 2003, „Korzenie polskiego zacofania”, w: L. Zienkowski, *Wiedza a wzrost gospodarczy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

### INCOME-RELATED REASONS OF HOUSEHOLDS IN EASTERN POLISH VOIVODESHIPS FOR INVESTING IN HUMAN CAPITAL

Income disproportions that occur in Eastern Poland are becoming an important contemporary diagnostic problem due to their influence on human capital-related development of households. The diversity of incomes and of expenditures on human capital is the result of great differences in socio-economic situation of Eastern Polish regions, which are shaped by historical, technical and organizational, production-related, socio-cultural and natural conditions. Among the voivodeships with the lowest incomes there are those with low so-called ‘prosumptional’ expenditures – the expenditures related to investments in human capital.

**Key words:** social and economic cohesion, human capital, diversity of incomes and expenditures.